

Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera na Dolnym Śląsku w roku 2014

Wyberzmy razem naszych mistrzów

Jeszcze tylko w tym tygodniu można zgłaszać swoje kandydatury do plebiscytu „Słowa Sportowego” na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera w 2014 roku. Od 1 listopada rozpoczyna się głosowanie, wyniki którego poznamy podczas Balu Sportowca 9 stycznia na Stadionie Wrocław.

Zgłaszanie kandydatów odbywa się do końca października, ale zdajemy sobie sprawę, że imprezy rangi mistrzowskiej w niektórych dyscyplinach sportowych rozgrywane są jeszcze w listopadzie. Najlepszym przykładem są chociażby mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. Jeżeli oczywiście ktoś z reprezentantów Dolnego Śląska stanie na podium tych zawodów, bynajmniej nie będziemy zamykać mu



Wśród nominowanych nie mogło zabraknąć Sebastiana Mili

drogi do sukcesu także w naszym plebiscycie. Na razie lista wygląda tak jak poniżej. Głosowanie rozpocznie się już w najbliższą sobotę, a my już rozpoczęliśmy przy-

gotowania do organizacji Balu Sportowca. Tak jak w latach poprzednich, bawić się będziemy w Klubie Biznesowym na Stadionie Wrocław. Bilety kupować można już od początku listopada. Do końca listopada obowiązują będzie promocyjna cena 400 zł za parę. Od początku grudnia trzeba będzie przeznaczyć kwotę 500 zł za parę. Tym razem transmisję z naszego przedsięwzięcia przeprowadzi Portal Sport Game. Relację z balu będzie można oglądać on line także na wszystkich urządzeniach mobilnych. Współpraca z portalem Sport Game (www.sportgame.com.pl) rozpocznie się już w listopadzie, tak więc zapraszamy do śledzenia newsów o naszym plebiscycie także tam. Kolejną nowością jest fakt, że promocją balu i plebiscytu zajęła się Agencja Marketingu Sportowego TSPORT. Zapraszamy do zgłaszania kandydatów i do głosowania!

LISTA NOMINOWANYCH

SPORTOWCY:

Sabina Bagińska (Śląsk Wrocław) podnoszenie ciężarów
Natalia Bajor (Śląsk Wrocław) tenis stołowy
Joanna Czarnecka (Śląsk Wrocław) koszykówka
Michał Chyliński (Turyń Zgorzelec) koszykówka
Natalia Czerwonka (MKS Lubin) tyżniarstwo szybkie

Paulina Guz (LKS Atom Boxmet Dzierżonów) kolarstwo szosowe
Monika Jasnowska (Śląsk Wrocław) koszykówka
Damian Janikowski (Śląsk Wrocław) zapasy
Justyna Kaspryska (AZS AWF Wrocław) lekka atletyka (skok wzwyż)
Andrzej Kocyla (Wilkołak Złotoryja) wyciskanie sztangi leżąc
Karolina Kowalczyk (Śląsk Wrocław) strzelectwo sportowe
Łukasz Krwaczuk (Śląsk Wrocław) lekka atletyka (400 m)
Jakub Krzewina (Śląsk Wrocław) lekka atletyka (400 m)
Damian Kulig (Turyń Zgorzelec) koszykówka
Agnieszka Majewska (CCC Polkowice) koszykówka
Monika Malickiewicz (Zagłębie Lubin) piłka ręczna
Piotr Małachowski (Śląsk Wrocław) lekka atletyka (rzut dyskiem)
Bartłomiej Matysiak (CCC Polkowice) kolarstwo szosowe
Sebastian Mili (Śląsk Wrocław) piłka nożna
Arkadiusz Miska (Śląsk Wrocław) piłka ręczna
Katarzyna Mroczkowska (Impel Wrocław) siatkówka
Rafał Omelko (AZS AWF Wrocław) lekka atletyka (400 m)
Maciej Paterski (CCC Polkowice) kolarstwo szosowe
Leszek Rajski (KS Wrocławianie) szermierka (fiolet)
Andrzej Rządowski (KS Wrocławianie) szermierka
Marcin Chodowski (Śląsk Wrocław) piłka ręczna
Karolina Semeniuk-Ołchawa (Zagłębie Lubin) piłka ręczna
Magdalena Skorek (CCC Polkowice) koszykówka
Agnieszka Śniezek (Śląsk Wrocław) koszykówka
Mateusz Taciak (CCC Polkowice) kolarstwo szosowe

TRENERZY:

Radosław Czerniak (Śląsk Wrocław) koszykówka
Krzysztof Głowacki (KS Wrocławianie) szermierka
Bożena Karkut (Zagłębie Lubin) piłka ręczna
Józef Lisowski (Śląsk Wrocław) lekka atletyka (400 metrów)
Ireneusz Mamrot (Chrobry Głogów) piłka nożna
Mariusz Mazur (LKS Atom Boxmet Dzierżonów) kolarstwo szosowe
Tadeusz Pawłowski (Śląsk Wrocław) piłka nożna
Marek Rożej (AZS AWF Wrocław) lekka atletyka
Michał Rutkowski (Panthers Wrocław) futbol amerykański
Piotr Wadecki (CCC Polkowice) kolarstwo szosowe

KUPON

Najpopularniejszy trener

Najpopularniejszy zawodnik

Sportowy działacz roku

Sportowa gmina roku

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres:

Polska gospodarzem mistrzostw Europy 2017

Będzie kolejne złoto?

Bardzo dobre wiadomości w tygodniu napłynęły do Polski z tureckiego kurortu Antalya. Odbył się tam bowiem Kongres Europejskiej Konfederacji Piłki Siatkowej, podczas którego ogłoszono oficjalnie decyzję w sprawie przyznania organizacji męskich ME 2017. To prawo otrzymała Polska, co z pewnością niezmiernie ucieszyło kibiców białoczerwonych.

Będą to trzecie w historii polskiej siatkówki ME, których będziemy gospodarzem. Pierwszymi były żeńskie w 2009 roku, natomiast drugie – rok temu – w 2013 organizowane wspólnie z Danią (w wydaniu męskim). – Oficjalne złożenie aplikacji przez naszą federację sprawiło, że zostali kandydaci zrezygnowali z formalnego złożenia swo-

ich wniosków. Tak więc od początku byliśmy jedynym formalnym i faktycznym kandydatem do organizacji mistrzostw. To efekt wieloletniego budowania pozycji PZPS na arenie międzynarodowej i nie ukrywam rezultat zakończonych kilka tygodni temu, fantastycznych, organizacyjnych perfekcyjnych mistrzostw świata. W kategorii organiza-

tor jesteśmy obecnie, tak jak i nasi siatkarze mistrzami świata, i tak jesteśmy postrzegani w siatkarskich strukturach międzynarodowych – mówi Mirosław Przedpełski, prezes PZPS, który uczestniczył w Kongresie CEV. Kto wie, może ta decyzja europejskiej centrali sprawi, że swoje decyzje o rezygnowaniu z gry w reprezentacji zmieniać m.in. Michał Winiarski czy Mariusz Wlazły? To póki co typowe wrożenie z fusów, ale nikt nie powiedział, że niemożliwe jest przełożenie na rzeczywistość. – Mile wspominać mistrzostwa świata, ale to już wspomnienia. Teraz przed nami kolejne ważne wyzwanie i od poniedziałku rozpoczynamy przygotowania do ME 2017. Sprawiliśmy, że w Polsce odbędzie się kolejne wielkie wydarzenie sportowe. To kolejna szansa na promocję naszego kraju poprzez sport.

W Polsce, po sportowym i organizacyjnym sukcesie mistrzostw globu, mamy znakomitą klimat dla siatkarzy. Naszymi atutami są: wysoki poziom sportowy drużyny narodowej, organizacyjna perfekcja i najlepsi na świecie kibice, dla których warto starać się o kolejne siatkarskie wydarzenia – podsumowuje Przedpełski.

MACIEJ PIASECKI

Wielkie „polskie” imprezy siatkarskie w XXI wieku
Finał Ligi Światowej (2002); Finał Ligi Mistrzów (2002); Finał Ligi Światowej (2007); Finał Ligi Mistrzów (2008); Mistrzostwa Europy kobiet (2009); Finał Ligi Mistrzów (2010); Finał Ligi Światowej (2011); Finał Ligi Mistrzów (2012); Mistrzostwa świata w siatkówce plażowej (2013); Mistrzostwa Europy mężczyzn organizowane wspólnie z Danią (2013); Mistrzostwa świata mężczyzn (2014).

Kolarstwo

Owsian najlepszy z CCC

Od minionego poniedziałku trwa 9-etapowy wyścig Tour de Hainan. Jest to ostatni akcent tegorocznego sezonu kolarskiego, w którym bierze udział dolnośląska grupa CCC Polsat Polkowice.

Pomarańczowi w wyścigu dookoła chińskiej wyspy Hainan jadą w składzie: Adrian Honkisz, Nikolay Mihaylov, Branislau Samoilau, Mateusz Taciak, Adrian Kurek oraz Łukasz Owsian. W polkowickiej drużynie nie znalazło się miejsce dla żadnego typowego sprintera, dlatego na pierwszych etapach najważniejsze dla nich było zabieranie się w ucieczkach oraz niestracanie zbyt dużo sekund do lidera wyścigu. Podczas 1. odcinka dobrze zaprezentował się Kurek, który jechał w ucieczce. Ostatecznie cała grupa została doścignięta na kilka kilometrów przed metą. Pierwsze poważne wzniesienia czekały na kolarzy podczas 5. etapu, w którym ponownie najbardziej aktywny był Kurek. Najwyżej wśród polkowiczów sklasyfikowany został jednak Owsian (18. miejsce), który linię mety minął w 24-osobowej grupie. Tuż za nim uplasował się Mihaylov. Dzięki temu miejscu Polak awansował po tym etapie do czołowej „10” wyścigu. Kolejny odcinek ponownie był przewidziany dla sprinterów, dlatego w ucieczce szczęścia

tym razem szukał Honkisz. Ekipy La Pomme Marseille oraz Lampre-Merida, mająca w swoich szeregach lidera, nie pozwoliła uciekinierom na zbyt wiele, doganiając ich na ostatnich kilometrach. Po tym etapie nadal na 10. miejscu plasował się Owsian. Najlepiej, jak dotąd, CCC poradziło sobie na siódmym, prawie 200-kilometrowym odcinku, uważanym za jeden z najtrudniejszych w tegorocznym tourze. Na 12. miejscu zakończył go Owsian, który przyjechał na metę wraz z klubowym kolegą Honkiszem. Zwyciężył Francuz Julien Antomarchi, dla którego było to drugie etapowe zwycięstwo w Tour de Hainan.

Najwyżej w klasyfikacji generalnej wyścigu jest Owsian, który po 7. etapie znajduje się na 11. miejscu ze stratą 1:39 sekund do lidera Antomarchiego. Przed kolarzami dwa ostatnie etapy. Najpierw będą mieli do przejechania 154 km z Wuzhishan do Dangzhou, a we wtorek wyścig dookoła Hainan kolarze zakończą w Chengmai.

KATARZYNA POWIŁDOWSKA

Brydż sportowy

Polacy mistrzami świata!

W minioną sobotę w chińskiej miejscowości Sanya na wyspie Hainan zakończyły się mistrzostwa świata w brydżu sportowym. Wielki sukces odnieśli w nich Polacy z czwórką zawodników AZS Politechniki Wrocławskiej w składzie, którzy zwyciężyli w konkurencji teamów.

Mistrzostwa świata w brydżu startowały aż 123 drużyny i są rozgrywane w konkurencji par oraz teamów w kategoriach mikst, open, kobiet oraz seniorów, czyli zawodników powyżej 60 lat. Najważniejszą i najbardziej prestiżową konkurencją są mistrzostwa świata teamów pod nazwą Rosenblum Cup. W nich właśnie rywalizacja zakończyła się ogromną niespodzianką, gdyż zwyciężył w niej reprezentujący Polskę team Mazurkiewicz w składzie: Piotr Gawryś, Stanisław Gołębiowski, Michał Klukowski, Włodzimierz Starkowski (wszyscy AZS Politechnika Wrocławska) oraz Krzysztof Jassem (Konkret Chelmo). Turniej ten ma charakter otwarty więc, wystąpiła w nim cała czołówka światowego zawodowego brydża, reprezentując drużyny narodowe lub sponsorowane teamy zawodowe w składach międzynarodowych. Droga Polaków do złota była niezwykle

trudna, gdyż w eliminacjach startowały aż 123 drużyny i to fazy pucharowej (32 teamy) biało-czerwoni awansowali z 26 pozycji. Mimo to nasi radzili sobie znakomicie, a w drodze do złota pokonali m.in. silną drużynę z Irlandii – Rosenthal, drugi w rankingu światowym amerykański Nickell (zwycięstwo 57:48) czy pochodzący również z USA zespół Fleisher. W wielkim finale Polacy zmierzali się z najbardziej utytułowanymi w ostatnim czasie zawodowymi teamem reprezentującym Monako i ten mecz zagrali perfekcyjnie, rozbijając faworytów w stosunku 131:80. Złoty medal z Chin jest drugim krążkiem z tego kruszczonego zdobywcy w tej konkurencji przez reprezentantów Polski. Poprzedni został wywalczony 36 lat temu. W konkurencji teamów mikstowych brązowy medal zdobył z kolei wrocławianin Wojciech Gawel, grając w drużynie francusko-polskiej.

A.C.



Polscy brydżyści (od lewej w górnym rzędzie Piotr Gawryś, Krzysztof Jassem, Marcin Mazurkiewicz, Michał Klukowski, Stanisław Gołębiowski) zdobyli w Chinach złoto mistrzostw świata